

Witold KULESZA\*

 <https://orcid.org/0000-0003-2593-6801>

Jan KULESZA\*\*

 <https://orcid.org/0000-0002-0574-9120>

## NAUCZANIE O ŚWIĘTYM MIKOŁAJU I NAŚLADOWANIE GO W ŚWIETLE PRAWA KARNEGO ANNO DOMINI 2024

### 1. Mikołajowa edukacja a ochrona małoletnich

Na kanwie swoich dwóch prac, *Prawdziwej historii Świętego Mikołaja w świetle prawa karnego*<sup>1</sup> oraz *Koszalków-Opalków, czyli prawa karnego w bajkach. Repetytorium dla studiujących, sędziów i pod sądnych*<sup>2</sup>, pragną dziś współautorzy pochwalić się, że w ich następstwie otrzymywali zaproszenia do prezentowania swych tez na spotkaniach z osobami zainteresowanymi kultywowaniem tradycji Świąt Bożego Narodzenia i zwyczaju obdarowywania bliźnich mikołajowymi prezentami. Jedno ze spotkań, w wielce zasłużonej dla historii bibliotece publicznej, zaplanowano na dzień 6 grudnia (tzw. *Mikołajki*) br. z udziałem uczniów klas maturalnych, gwoli zainteresowania małoletnich słuchaczy podjęciem studiów prawniczych.

Prezentowanie młodzieży rezultatów jurystycznego badania działalności Świętego Mikołaja i ocen prawnych zachowań jego współczesnych naśladowców podlega *anno currente* rygorom ustanowionym w nowelizacji z dnia 28 lipca 2023 r.<sup>3</sup> ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle

\* Prof. dr hab., profesor, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Karnego; e-mail: [wkulesza@wpia.uni.lodz.pl](mailto:wkulesza@wpia.uni.lodz.pl)

\*\* Dr hab., prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Karnego; e-mail: [jkulesza@wpia.uni.lodz.pl](mailto:jkulesza@wpia.uni.lodz.pl)

<sup>1</sup> *Palestra* 2023/12, s. 6–13.

<sup>2</sup> *Łódź* 2024, ss. 260.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U., poz. 1606.

*seksualnym i ochronie małoletnich*<sup>4</sup>. Ustawa określa warunki formalne, jakie pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny nie niższej niż 1000 zł muszą zostać spełnione przez organizatorów i edukatorów niezależnie od merytorycznej treści nauczania, a więc także o każdym Świętym.

Znowelizowaną ustawę uznać trzeba za jeden z podstawowych aktów chroniących prawa małoletnich do rozwoju wolnego od wszelkich zagrożeń, jakie potencjalnie stwarzać mogą dorośli<sup>5</sup>, dlatego współautorzy poniższych uwag – co do zasady – afirmująco odnoszą się do aksjologii, na której została ona oparta. Celem poniższych rozważań jest natomiast ukazanie, w jakim zakresie ustawa ta determinuje okoliczności, w których dozwolone jest przekazywanie małoletnim historycznej prawdy o Świętym Mikołaju i wyznacza możliwości jego naśladowania. Dostrzec przy tym trzeba konieczność zasygnalizowania trudności powstających przy wykładni przepisów nowej ustawy oraz w toku praktycznego ich stosowania.

Ustawa nakłada pod groźbą ukarania, na zaproszonych na spotkanie autorskie z małoletnimi w celach edukacyjnych, obowiązek uprzedniego wylegitymowania się przed organizatorem imprezy stosownym zaświadczeniem z Krajowego Rejestru Karnego, potwierdzającym, że nie byli oni skazanymi za żadne z przestępstw, enumeratywnie wymienionych w jej przepisach. Sprawdzenie poświadczeń o niekaralności należy do obowiązków organizatora autorskiej prelekcji, a jego niedopełnienie zagrożone jest także karą za wykroczenie. Subordynowani badacze historii Świętego Mikołaja wystąpili o takie zaświadczenia, uważając, że etycznie nieuzasadnione byłoby skorzystanie z wyjątku określonego w wytycznych resortu sprawiedliwości, według którego ustawowe ograniczenia nie dotyczą szkolnych spotkań z „ciekawymi ludźmi”<sup>6</sup>. Oczywiście jest, że „samozwolnienie” się prelegenta z ustawowego obowiązku źle by świadczyło o nim samym, gdyż mogłoby być odebrane jako dowód jego moralnie nagannej pychy<sup>7</sup>. Ponadto powstałoby zagadnienie prawne w przypadku, w którym samooceniający się autor przekonany, że jest wolny od obowiązku przedstawienia zaświadczenia o swej niekaralności, zostałby uznany przez małoletnich słuchaczy za zgoła intelektualnie „nieciekawego człowieka”. Decyzja

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich, Dz.U. z 2024 r., poz. 560 t.j., ze zm.

<sup>5</sup> Zagrożenia stwarzane dla dorosłych przez małoletnich omówiliśmy już na przykładzie Jasia i Małgosi (*Mord i rabunek*, w: *Koszalki-Opalki, czyli prawo karne w bajkach. Repetytorium dla studiujących, sędziów i podsądnych*, Łódź 2024, s. 151–152) oraz Królowy Śnieżki (*Mała włóczęga*, w: *Koszalki-Opalki...*, s. 176–178).

<sup>6</sup> **M. Bunda**, *Lex kleks*, *Polityka* 2024/43, s. 28.

<sup>7</sup> A, jak wiadomo: *Pycha podąga przed upadkiem* (w: *Koszalki-Opalki...*, s. 194–196).

o dopuszczeniu przez organizatora takiego referenta zostałyby oceniona przez sąd orzekający w kategoriach błędu. Trudno przewidzieć, czy sąd uznałby taki błąd organizatora za usprawiedliwioną nieświadomość bezprawności czynu wyłączającą winę, a w konsekwencji odpowiedzialność za wykroczenie (art. 7 § 1 Kodeksu wykroczeń<sup>8</sup>). Alternatywna ocena, w kategoriach błędu co do faktu wyłączającego umyślność sprawcy, uzasadniałaby sądowe skazanie decydenta o dopuszczeniu osoby ocenionej *ex post*, jako „nieciekawa”, za wykroczenie popełnione nieumyślnie (art. 7 § 2 k.w.).

Kwestia odpowiedzialności nie powstałaby w przypadku prezentowania historii Świętego Mikołaja, który w IV w. w Myrze uratował małoletnie córki niefrasobliwego biznesmena przed strasznym losem przymusowego odpracowywania nierządem długu zaciągniętego przez ojca, gdyby organizator autorskiego spotkania zamieścił na plakacie zastrzeżenie, że udział w nim dozwolony jest tylko dla słuchaczy, którzy przekroczyli granicę wiekową małoletniości, tj. „ukończyli lat 18”. Oznaczałoby to, że spotkanie nie podlegałoby ustawowemu rygorowi. Gdyby jednak organizator przewidywał lub mógł przewidzieć, że wbrew takiemu ograniczeniu na sali znajdować się będą osoby małoletnie, należałoby dopełnić ustawowych obowiązków i następnie podać na plakacie, że zaproszony autor został dopuszczony do wygłoszenia referatu, ponieważ złożył zaświadczenie o niekaralności, które zostało sprawdzone.

## 2. Legitymacja moralna do naśladowania Świętego Mikołaja

Poszukując formuły oddającej *ratio legis* ustawy, przytoczyć trzeba maksymę głoszącą, że:

***Maxima debetur puero reverentia***  
– dziecku należy się największe poszanowanie<sup>9</sup>

Wprawdzie „dzieci” w sensie normatywnym, jako „małoletni”, mogą być także sprawcami wykroczeń i przestępstw, za które odpowiadają oni karnie, jeżeli ukończyli 17 lat (art. 8 k.w., art. 10 Kodeksu karnego<sup>10</sup>), a za niektóre

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, Dz.U. z 2023 r., poz. 2119 t.j., ze zm., dalej: k.w.

<sup>9</sup> L. Czapiński, *Księga przysłów, sentencji i wyrazów łacińskich używanych przez pisarzy polskich*, Warszawa 1892, s. 278.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2024 r., poz. 17 t.j., ze zm., dalej: k.k.

przestępstwa choćby lat 15 czy nawet 14 (art. 10 § 2 i 2a k.k.), to jednakże w ustawie chodzi o niekaralność osób, które mają styczność ze wszystkimi małoletnimi, tj. przed ukończeniem przez nich lat 18, choćby dopuszczali się oni czynów zabronionych.

Generalnie obowiązek wylegitymowania się niekaralnością ciąży na pracowniku, a także osobie dopuszczonej, jeżeli mieliby oni uczestniczyć w „działalności związanej z wychowaniem, edukacją, wypoczynkiem, leczeniem, świadczeniem porad psychologicznych, rozwojem duchowym, uprawianiem sportu lub realizacją innych zainteresowań przez małoletnich, lub z opieką nad nimi” (art. 21 ust 3 ustawy). Nie ulega wątpliwości, że osoby nauczające o działalności Świętego Mikołaja, jak również naśladowujące go, biorą udział w działalności związanej z wychowaniem, edukacją i rozwojem duchowym dzieci. Postać tego Świętego symbolizuje bowiem sprawiedliwą ocenę zachowań małoletnich nagradzanych prezentami i motywuje ich starania, by na nie zasłużyły. Dlatego pracownik lub osoba dopuszczona, mający przedstawić historię lub odegrać rolę Świętego Mikołaja na spotkaniu z małoletnimi, powinni posiadać certyfikat moralności potwierdzający kwalifikacje do reprezentowania tej szlachetnej postaci. W kategoriach etyczno-prawnych rzecz ujmując, chodzi o wiarygodny dowód, że dana osoba jest zdalna do realizacji przesłania i wykonywania pełnomocnictwa Świętego, którego reprezentuje. W ten sposób uzasadnić można nałożenie na pracowników i osoby dopuszczone obowiązku przedłożenia pracodawcy lub organizatorowi działalności informacji z „Krajowego Rejestru Karnego w zakresie przestępstw określonych w rozdziale XIX i XXV Kodeksu karnego, w art. 189a i art. 207 Kodeksu karnego oraz w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2023 r., poz. 1939), lub za odpowiadające tym przestępstwom czyny zabronione określone w przepisach prawa obcego” (art. 21 ust. 3 ustawy).

### **3. Przestępstwa pozbawiające legitymacji moralnej do nauczania i naśladowania Świętego Mikołaja**

Treść przytoczonego powyżej przepisu odczytać można jako wymóg wylegitymowania się kompetencją etyczną do prezentowania i naśladowania osoby i dzieła Świętego Mikołaja, której – co oczywiste – pozbawia sądowy wyrok skazujący choćby za jedno z enumeratywnie wymienionych przestępstw. Nie mogą przeto mówić młodocianym słuchaczom o tym Świętym ani udawać go skazani za wymienione w rozdziale XIX k.k. m.in. zabójstwo (art. 148),

spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156), udział w bójce lub pobiciu (art. 159). Nie wydaje się natomiast uzasadniona ustawowa dyskwalifikacja kandydata do roli Świętego Mikołaja za to, że został on skazany za nieumyślne lekkie uszkodzenie ciała (art. 156 § 3), które to przestępstwo opisane zostało w tym samym rozdziale XIX k.k.

Słusznie zdecydował ustawodawca, że dyskwalifikujące jest skazanie za którekolwiek z przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności zawartych w rozdziale XXV k.k., a także za handel ludźmi (art. 189a k.k.). Nie jest jednakże zrozumiałe pominięcie jako dyskwalifikującego przestępstwa organizowania handlu dziećmi pod pozorem adopcji (art. 211a k.k.). Zastanawiające jest również, że nie zostało wymienione jako dyskwalifikujące złamanie przez rodziców i opiekunów małoletnich ustawowego zakazu stosowania kar cielesnych<sup>11</sup>, podlegającego ocenie w kategoriach poniżenia godności dziecka<sup>12</sup>. Nie będzie wszak wiarygodny dorosły skazany za przestępstwo naruszenia nie-tykalności cielesnej człowieka (art. 217 k.k.), mówiący o zakazie korzystania z różg przynoszonych przez Świętego Mikołaja niegrzecznym młodocianym.

Sprzeciw musi budzić dopuszczenie do nauczania i naśladowania Świętego Mikołaja skazanych za godne najwyższego potępienia przestępstwa – rozpijania małoletniego (art. 208 k.k.), porzucenia małoletniego poniżej lat 15 (art. 210 k.k.) czy niealimentacji (art. 209 k.k.).

Uznając, że skazania za szczególnie ciężkie przestępstwa, zasługujące na najwyższe potępienie moralne pozbawiają osobę, która je popełniła, zdolności honorowej do społecznie tolerowalnego naśladowania Świętego Mikołaja, wskazać trzeba na czyny zabronione przez ustawę o ochronie zwierząt<sup>13</sup>. Przypomnijmy, że Święty Mikołaj lapoński przywożący dzieciom prezenty saniami ciągnionymi przez zaprzęg latających reniferów dał swym czynem przykład ludzkiej wrażliwości na los zwierząt, dowodząc przymiotu swej świętości. Oto gdy ujrzał reniferka<sup>14</sup> odrzuconego przez stado z powodu czerwonego, świecącego nosa, powierzył mu na stałe zadanie przewodzenia zaprzęgowi i oświetlania drogi, dzięki czemu dzieci otrzymują świąteczne podarki na czas, nawet w dni mgliste. Od tego momentu wszyscy mogą oglądać renifera z czerwonym nosem dumnie biegnącego na pierwszym planie historycznej ikonografii.

<sup>11</sup> Art. 96 ze zn. 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. z 2023 r., poz. 2809 t.j., ze zm.

<sup>12</sup> Szerzej **W. Kulesza, J. Kulesza**, *Koszalki-Opalki...*, s. 67.

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. z 2023 r., poz. 1580 t.j., ze zm.

<sup>14</sup> Nie, nie tego z serialu Netflixa z 2024 r., lecz Rudolfa Czerwononosego z opowiadania Roberta L. Maya z 1939 r. *Rudolph the Red-nosed Reindeer*.

Prawdziwość relacji o tym zdarzeniu potwierdzają także słowa powszechnie znanej, świątecznej piosenki<sup>15</sup>. Dlatego skazanego za przestępstwo znęcania się nad zwierzętami uznać trzeba za niegodnego udawania Świętego przywożącego ze śnieżnej Laponii dzieciom prezenty saniami ciągnionymi przez renifery.

#### 4. Nowatorska formuła kryminalizacji niedopełnienia ustawowych obowiązków

Zachowania pracodawców i pracowników, organizatorów i osób przez nich dopuszczonych skryminalizowane zostały w omawianej ustawie według formuły, którą określić można jako piramidę kryminalizacji schodkowej<sup>16</sup>.

Na pierwszym stopniu kryminalizacji ustanowiona została odpowiedzialność karna (kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywna nie niższa niż 1000 zł) za niewypełnienie obowiązku przedłożenia informacji z Krajowego Rejestru Skazanych o skazaniach za przestępstwa dyskwalifikujące do działalności związanej z wychowaniem, edukacją i na innych polach, na których rozwija się osobowość małoletniego (art. 23 ust. 3 ustawy). Oryginalność takiego rozwiązania polega na tym, że osoba wcześniej niekarana ma zostać ukarana za to, że nie dowiodła swej dotychczasowej niekaralności. Podnieść trzeba przeto, że ustawa przenosi ciężar dowodu na wszystkie, także nieposzlakowane w wykonywaniu swych obowiązków osoby, nakładając na nie, pod groźbą kary za zaniechanie, bezwzględny obowiązek udowodnienia formalnym poświadczeniem, że nie były one w przeszłości karane za haniebne czyny. Zauważyć trzeba, że jak dotąd próżno szukać w teorii kryminalizacji w państwie prawnym uzasadnienia dla decyzji ustawodawcy o karaniu obywatela za bierność wobec nakazu władzy przedstawienia dowodu swej życiowej prawości<sup>17</sup>. Decyzja ustawodawcy stwarza formalną podstawę dla ukarania także naśladowcy Świętego Mikołaja za to, że nie przedłożył on licencji z Krajowego Rejestru Karnego.

Kryminalizacja na drugim stopniu odnosi się do tego, kto dopuścił do pracy lub działalności z małoletnimi daną osobę, wiedząc z jej oświadczenia lub z rejestru skazanych, że jej dane są w rejestrze zamieszczone, „albo wiedząc, że [osoba ta] została prawomocnie skazana za przestępstwo”, które ją z mocy

<sup>15</sup> *Rudolph the Red-Nosed Reindeer*, słowa: J.D. Marks, 1949 r., liczne nagrania począwszy od tej daty.

<sup>16</sup> Na wzór piramidy schodkowej w Sakkarze.

<sup>17</sup> **J. Kulesza**, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017.

przepisu ustawy zdyskwalifikowało (art. 23a ustawy). Przepis nie wymaga, żeby owo „dopuszczenie” stwarzało jakiegokolwiek zagrożenie dla małoletnich, dlatego ukarany może zostać za wykroczenie pracodawca lub organizator także w przypadkach, gdy działanie dopuszczonego skazanego przyniosło wychowawczą i edukacyjną korzyść małoletnim, z którymi się spotkał. Dopuszczenie skazanego za przestępstwo do odegrania roli Świętego Mikołaja uznać może bowiem sąd za wykroczenie także, gdy wykona on bez zarzutu zlecone mu zadanie wręczenia prezentów małoletnim, którzy na nie zasłużyli, przyczyniając się w ten sposób do ich wychowania w wierze w sprawiedliwość.

Trzeci stopień kryminalizacji określony jest w przepisie odnoszącym się do tego, kto zaniechał sprawdzenia przedłożonego zaświadczenia z rejestru skazanych i „bez uzyskania informacji” o karalności osoby dopuścił ją do pracy lub innej działalności z małoletnimi (art. 23 ust. 2 ustawy). Na mocy tego przepisu zostanie ukarany za wykroczenie ten, kto nie wiedząc o wcześniejszej karalności osoby, zezwolił na jej wychowawcze lub edukacyjne oddziaływanie na małoletnich. Przepis karny pozostawia nieistotnym, czy zachowanie osoby dopuszczonej mogło potencjalnie spowodować wychowawczy lub edukacyjny uszczerbek. Podkreślić trzeba, że skryminalizowane zostało w tym przepisie także dopuszczenie do działalności z małoletnimi osoby niekaranej i dlatego niefigurującej w rejestrze skazanych. O karalności decyduje sam fakt niesprawdzenia w rejestrze licencji dopuszczonego naśladowcy Świętego Mikołaja, pomimo że dowodziła jego niekaralności.

Ocena racji, na których opiera się kryminalizacja przeprowadzona w omawianej nowelizacji ustawy, wymaga rozróżnienia norm sankcjonowanych, chroniących dobra małoletnich zakazami ich naruszeń i norm sankcjonujących, tj. określających kary za złamanie zakazów.

Dekodowanie norm sankcjonowanych z treści podanych powyżej przepisów zawierających normy sankcjonujące (art. 23 ust. 3, art. 23 ust. 2, art. 23a ustawy) wiedzie do wniosku, że normy tej pierwszej kategorii mają – jako wspólny im cel – zapobieganie sytuacjom, w których skazani za jedno z wymienionych przestępstw, i jako tacy pozbawieni moralnej ku temu legitymacji, pomimo tego, mogliby oddziaływać edukacyjnie i wychowawczo na małoletnich.

Zgadając się z konsekwencją skazania osoby za poważne przestępstwo, jaką jest utrata legitymacji moralnej do społecznie pożądanego wpływania na kształtowanie osobowości małoletnich, zauważyć trzeba, że dopuszczający taką osobę do działalności w zakazanym jej obszarze, jak i sama osoba wkraczająca w ten obszar, powinny spotkać się z potępieniem moralnym, lecz nie



z karą aresztu, ograniczenia wolności ani grzywny. Innymi słowy rzecz ujmując: na brak moralnej legitymacji uzasadnione jest reagowanie moralną sankcją.

Odnosząc tę uwagę do działających bez legitymacji moralnej, naśladowcy Świętego Mikołaja, nauczającego o jego działalności, jak i dopuszczającego osoby do takiej aktywności, postulować trzeba, żeby zapłacili oni za swe czyny moralnym ich potępieniem, lecz nie pieniędzmi ani wolnością.

Zważyć trzeba, że skazania za zachowania skryminalizowane na trzech stopniach punitywnej piramidy stygmatyzować będą samym tytułem ustawy, na której podstawie będą zapadały – o *przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich*. Dlatego postulować należy, żeby sądy rozpatrujące wnioski o ukaranie za nowo skonstruowane przez ustawodawcę wykroczenia polegające na zaniechaniu dopełnienia nowo wykreowanych obowiązków stosowały z reguły środki pozapenalne, do czego daje podstawę art. 41 k.w.: „W stosunku do sprawcy czynu można poprzestać na zastosowaniu pouczenia, zwrócenia uwagi, ostrzeżeniu lub na stosowaniu innych środków oddziaływania wychowawczego”.

Na czwartym stopniu kryminalizacji ustanowiona została kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 grożąca temu „Kto dopuszcza do pracy lub innej działalności związanej z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi osobę wiedząc, że osoba ta ma obowiązek stosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi...” (art. 23c ustawy). Zauważyć trzeba, że według art. 244 k.k. takiej samej karze podlega ten „kto nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia działalności, zajmowania stanowiska lub wykonywania zawodu lub pracy w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego...”. Skonstatować trzeba i to, że dopuszczenie osoby do pracy w zakazanym jej przez sąd zawodzie, zajmowania zakazanego stanowiska lub prowadzenia zakazanej w orzeczeniu działalności stanowi w istocie udzielenie jej pomocy do popełnienia czynu zabronionego. Wynika to z treści art. 18 § 3 k.k. stanowiącego, że „odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie”. Wydaje się, że ustawodawca gwoli wzmocnienia efektu odstraszania karą kryminalną potencjalnych sprawców dodatkowo i równoległe do Kodeksu karnego skryminalizował takie samo zachowanie, grożąc za nie taką samą karą.



## 5. Ustawowy wyjątek

Słusznie ustawodawca sprecyzował, do kogo nie stosuje się nowo wprowadzonych rygorów uzyskiwania, przedkładania informacji o osobie i ich weryfikacji w rejestrze skazanych. Żaden z ustawowych obowiązków pracodawcy, osoby dopuszczającej, pracownika ani osoby dopuszczonej nie odnosi się do rodzica małoletniego dziecka, który dopuszcza do wychowania, edukacji i innych oddziaływań kształtujących osobowość dziecka członka jego rodziny lub osobę znaną „osobiście rodzicowi małoletniego” (art. 21 ust. 10 ustawy). W takiej sytuacji na osobie mającej być dopuszczoną do działalności wychowawczej nie ciąży obowiązek wylegitymowania się dokumentem z rejestru skazanych, a w konsekwencji nie powstaje powinność rodzica czynienia ustaleń co do karalności członka rodziny ani znanej jej osoby dopuszczanej. Uznać przeto trzeba, że przywołany przepis ułatwia zorganizowanie rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia A.D. 2024, z udziałem Świętego Mikołaja, oszczędzając rodzicom formalnoprawnej mitręgi, jaka czekałaby ich, gdyby ustawodawca pogrzebał życie rodzinne pod piramidą kryminalizacji.